

działstwo Rewolucji Chińskiej i narodzin Chińskiej Republiki Ludowej są wielkim zwycięstwem, osiągnięciem po niezliczonych trudnościach i cierpieniach przez naród chiński pod przewodnictwem Chińskiej Partii Komunistycznej oraz z pomocą i wsparciem

Na salę wchodzi delegacja z me-
dunkami i pozdrowieniami dla Kom-
ferencji. Składa meldunek delegacji
spółdzielców obradujących w sal-
WRN, potem delegacja zjazdu PCK
Zakładów Starachowickich, jak rów-
nież delegacja młodzieży.

ONZ winna wystąpić z apelem o natychmiastowe przerwanie obcej interwencji w Korei

Nota ministra Spraw Zagr. Koreańskiej Republiki Lud. Demokratycznej Pak Hen-ena do ONZ

PEKIN (PAP). W dniu 29 września br. prasa Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej opublikowała oświadczenie rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, skierowane przez ministra Spraw Zagranicznych Pak Hen-ena do przewodniczącego sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa. W oświadczeniu czytamy m. in.:

Do Przewodniczącego Sesji Ogólnej ONZ
Do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa

Od trzech miesięcy trwa interwencja amerykańska w Korei, zorganizowana pod flagą ONZ i z udziałem szeregu innych państw, które pod naciskiem USA wystawiły swoje wojska do Korei. Od trzech miesięcy strumienia krwi płyną z rąk ludu koreańskiego, burzone są spokojne miasta i wsie koreańskie, niszczone są mienie narodowe, stworzone reżimami pracownictwa i robotników. Stany Zjednoczone ponoszą pełną odpowiedzialność za te niezliczone nieszczęścia i cierpienia, które przyniosła naszemu narodowi interwencja amerykańska i wojna, wywołana w Korei przez imperialistów amerykańskich i ich lisymanowską agenturę.

OBLUDA AMERYKAŃSKA

Celem usprawiedliwienia swojej agresji przeciwko narodowi koreańskiemu, interwencji amerykańskiej usiłują obecnie zwinąć winę za wybuch wojny w Korei na rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i twierdzą, że wydarzenia z dnia 25. VI. 1950 r. były niesprobowanym napadem Północnej Korei na Południową.

Wersja o napadzie Północnej Korei na Południową została podyktowana przez przedstawicieli USA Komisji Koreańskiej ONZ. Na podstawie raportu tej komisji, wspomniana wersja została przyjęta przez większość w Radzie Bezpieczeństwa. Większość Rady, obawiając się wykrycia fałszerstwa i ujawnienia prawdy, nie dopuściła przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej do udziału w obradach nad problemem koreańskim. Jednakże fakty i dokumenty demaskują całkowicie właściwych winowajców wojny — imperialistów amerykańskich i ich lisymanowską agenturę. Szczególnie wymowne są dokumenty z tajnego archiwum rządu Li Syn-mana, zagarnięte w Seulu po wyzwoleniu go przez armię ludową. Dokumenty te świadczą niezbicie o tym, że plany napadu na Północną Koreę były oddawno opracowywane przez lisymanowców i uzgadniane z rządem USA, a nawet z wysoko postawionymi oficjalnymi osobistościami Narodów Zjednoczonych.

ATAK NA PÓŁNOCNĄ KOREĘ BYŁ POSTANOWIONY JUŻ W 1949 R.

Napad na Północną Koreę był postanowiony jeszcze w 1949 r. i przygotowania do pociągnięcia do Północy były za główne zadanie rządu Południowej Korei. Otwartym pozostał jedynie problem terminu na padu.

Oficjalni przedstawiciele i specjaliści wojskowi USA w Korei dokładali wszelkich starań, by przyspieszyć przygotowania do wojny. Celem zabezpieczenia tyłów, stan których budził niepokój Amerykanów i lisymanowców, przedsięwzięto nieszczęśliwe kroki przeciwko ruchowi demokratycznemu i jego uczestnikom.

Represje te były stosowane zgodnie z bezpośrednimi wskazówkami przedstawicieli amerykańskich. W drugiej połowie lipca 1949 r. ambasador USA Muccio wezwał do siebie generała Roberta, Bage, ministrów Sin Sen-mo, Kwo Syn-ena i Kim I-seka i wydał im następujące wskazówki: „W ciągu sierpnia należy dokonać wielkich przygotowań do pociągnięcia do Północy. Niezbędne jest konsekwentne zapobieżenie wewnętrznej dezorganizacji, masowe aresztowania elementów antyrządowych i członków Partii Prac. Południowej Korei oraz surowe przestrzeganie ustawy o bezpieczeństwie państwa. Jestem pewien, że za miesiąc się troskliwie tymi aresztowaniami”.

Dziesiątki tysięcy ludzi w Południowej Korei „wina”, których polegała jedynie na tym, że wyprowadzali swoje niezadowolone z powodu terroru Li Syn-mana, a pragnęli pokojowego zjednoczenia kraju — zostało wtrąconych do więzień, zamęczonych, rozstrzelanych.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE

Zgodnie z planem napadu na Północną Koreę prowadzone były forsowne przygotowania armii południowej — koreańskiej budowane lotniska, stan portów doprowadzono do gotowości wojennej, aby lotnictwo amerykańskie, wojska lądowe i flota wojenna mogły każdej chwili rozpocząć operację wojenną na terytorium Korei. Przy pospołeniu armii południowej — koreańskiej do działań wojennych znajdowało się w rękach amerykańskiej misji wojskowej.

Celem wywołania napiętej atmosfery i przygotowania opinii publicznej do zamierzonej agresji, jak również dla przygotowania taktycznego

wojsk — rząd Li Syn-mana prowokował liczne incydenty na 38 równoleżnikach. Władze lisymanowskie i przedstawiciele amerykańscy, jak również Komisja Koreańska ONZ głosili równocześnie na cały świat, że incydenty te są wynikiem napadów ze strony Korei Północnej.

Szef amerykańskiej misji wojskowej w Seulu generał Roberts, w przemówieniu swym na naradzie dowódców dywizji armii lisymanowskiej w dniu 2 sierpnia 1949 r. przyznał się, że wszystkie incydenty na 38 równoleżnikach, zostały spowodowane władzami południową — koreańskimi. Na odprawie w październiku 1949 r. gen. Roberts oświadczył że: „Napady na terytorium Północnej Korei będą dokonywane zgodnie z moimi wskazówkami. Stwierdzam, że niektóre oddziały napadały dotychczas na własną rękę i marnują niepotrzebnie amunicję, nie odnosząc żadnych sukcesów i ponosząc jedynie straty. Napady na terytorium Północy do 38 równoleżnika mogą być dokonywane tylko na rozkaz amerykańskiej misji wojskowej”.

KOREA W PLANACH AMERYKAŃSKICH

W oświadczeniu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ i do Rady Bezpieczeństwa stwierdza minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej Pak Hen- en, że Korea grała wielką rolę w agresywnych planach amerykańskiej polityki zagranicznej na Dalekim Wschodzie. Miała ona być przetranszowana na bazę wojennej strategii imperialistów amerykańskich na Dalekim Wschodzie. Bankructwo planów imperializmu amerykańskiego w Chinach podniosło w oczach rządu USA wartość bazy koreańskiej. Równocześnie Korea była uważana za najdogodniejszy teren rozwinęcia działań agresywnych celem przywrócenia zachwianego pre-

stżu USA na Dalekim Wschodzie. Tajny biuletyn Departamentu Stanu Nr 48/49 z 28 stycznia 1949 r. stwierdza, że stabilizacja sytuacji na Dalekim Wschodzie w dużej mierze zależy od utworzenia w Korei przyjaznego dla USA rządu.

AMERYKANIE Z GÓRY WYZNACZYLI ROLĘ ONZ

Kim I-sek w liście „wym” do Li Syn-mana stwierdził, że chociaż sytuacja w kraju po dokonaniu napadu na Północną Koreę będzie niekorzystna, należy utrzymać się co najmniej tydzień, a w międzyczasie USA zmuszą Organizację Narodów Zjednoczonych do działania i w imieniu tej Organizacji zostaną zmobilizowane siły lądowe, powietrzne i morskie. Imperialiści amerykańscy i lisymanowscy liczyli z góry na to, że uda się im zastąpić autorytetem Rady Bezpieczeństwa ich agresywne działania w Korei.

W styczniu 1950 r. generał Roberts oświadczył ministrowi lisymanowskiemu co następuje: „Mimo, że napad zostanie przez nas rozpoczęty, należy stworzyć pretekst, aby mieć słuszny powód do działania. Raport Komisji ONZ jest w tym wypadku rzeczą najważniejszą”.

Plan zbrojnego napadu na Północną Koreę rozpatrywany był dyskretnie przez amerykańskich i południowo-koreańskich mężów stanu z kierowniczymi osobistościami ONZ, które tym samym były poinformowane o tych agresywnych planach. Skład osobowy Komisji Koreańskiej ONZ był dobierany z takim wyrachowaniem, by stała się ona nie tylko wygodnym parawanem, lecz i współdziałała w realizacji agresywnych planów. Pod naciskiem Departamentu Stanu USA, przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego i sekretarz generalny ONZ poświęcili szczególną uwagę doborowi odpowiednich członków Komisji. Niewygodny przedstawiciel Syrii został zastąpiony przedstawicielem Turcji. Przedstawiciel Południowej Korei w USA — Czo Bion-ok powiadomił Li Syn-mana w swym liście, że Trygwe Lee zapewnił go, iż pięciu pracowników dawnego sekretariatu Komisji, niewygodnych dla rządu Li Syn - mana, będzie zastąpionych i zostanie utworzony „zupełnie nowy i zdrowy” sekretariat.

RZĄD PÓŁNOCCO - KOREAŃSKI PRAGNĄ UNIKAĆ WOJNY

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, zdając sobie sprawę z agresywnych planów kli-

ki Li Syn - mana, wszelkimi siłami usiłował uniknąć wojny domowej, podejmował wszelkie zależne od niego kroki na drodze do pokojowego zjednoczenia kraju. Ogromna większość narodu koreańskiego poparła program pokojowego zjednoczenia Korei, wysunięty przez Demokratyczny Front Ojczyzny Zjednoczenia Korei. Program ten cieszył się pełnym poparciem rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.

Proponując te były nie na ręce kłice Li Syn - mana, planujące zbrojny napad na Północną Koreę, to też odrzucała ona wszelkie propozycje pokojowe.

Licząc na łatwe zwycięstwo, klika Li Syn - mana i jej amerykańscy rozkazodawcy — omylili się. W odpowiedzi na zbrojny napad, wojska ludowe zadały napastnikom drugą cios. Obawiając się szybkiej i pełnej porażki swoich zauszników w Korei, imperialiści amerykańscy rozpoczęli otwartą agresję zbrojną przeciwko narodowi koreańskiemu, stawiając ONZ wobec faktu dokonanego.

BEZPRAWNE UCHWAŁY RADY BEZPIECZEŃSTWA

Usiłowania rządu amerykańskiego w kierunku usprawiedliwienia interwencji w Korei rezolucją Rady Bezpieczeństwa są zupełnie bezpodstawne. Rezolucja ta została powzięta już po ogłoszeniu przez Trumaną decyzji o interwencji i po rozpoczęciu przez amerykańskie siły zbrojne działań wojennych. Rezolucja ta została powzięta z pogwałceniem podstawowych zasad i Karty ONZ i jest bezprawna.

Wbrew Kartie ONZ, wymagającej jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa, wspomniana rezolucja została powzięta pod nieobecność dwóch stałych członków — ZSRR i Chin.

BESTALSTWA AMERYKAŃSKIE

Napotkawszy na zdecydowany opór ze strony armii ludowej i całego narodu koreańskiego, agresorzy amerykańscy mszcząc się za ponoszone porażki na froncie, chwycili się barbarzyńskich sposobów prowadzenia wojny, gwałcąc brutalnie przepisy prawa międzynarodowego i moralności ludzkiej.

Lotnictwo amerykańskie dokonywało bestialskich nalotów na bezbronne miasta i wsie koreańskie, burzy domy mieszkalne, szkoły, teatry, morduje spokojną ludność — kobiety, dzieci i starców. Znałe są liczne wypadki bombardowania przez lotnictwo amerykańskie szpitali i placówek sanitarnych, na których były umieszczone dobrze widoczne znaki Czerwonego Krzyża. Szereg miast zostało w wyniku bombardowania powietrznego całkowicie zburzonych. Liczne ofiary bombardowania wśród spokojnej ludności jest ogromna.

Postawiliwszy sobie za cel zrujnowanie gospodarki narodowej w Korei i wpedzenie narodu koreańskiego w nędzę, dowództwo amerykańskie celowo burzy wszelkie ośrodki przemysłowe, w większości wypadków nie mające nic wspólnego z przemysłem wojennym. Wszystkie wielkie zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa średnich i drobnych przedsiębiorstw przemysłowych Korei zostały całkowicie zburzone przez lotnictwo amerykańskie. Agresorzy amerykańscy w swej walce przeciwko narodowi koreańskiemu, nie cofają się przed najokrutniejszymi zbrodniami. Gwałtem i okrucieństwem usiłują i bez powodzenia przełamać wolę narodu koreańskiego, jego opór, jego dążenie do wolności i niezależności.

Wyrażając wolę narodu koreańskiego, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej raz jeszcze składa protest przeciwko zbrojnej interwencji w Korei i zwraca się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z apelem o potępienie zbrodni amerykańskich sił zbrojnych i podjęcie kroków celem natychmiastowego przerwania obcej interwencji i wycofania wojsk obcych z Korei.

Proszę treść niniejszego oświadczenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej podać do wiadomości wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych i poinformować mnie o krokach, które zostaną podjęte w tej sprawie.

Przesyłam również pocztą lotniczą fotokopie dokumentów, na które powołuje się w niniejszym oświadczeniu.

(—) PAK HEN - EN

Minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej



V sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ.
Na zdjęciu: — Szef delegacji radzieckiej, minister Andrzej Wyszyński w rozmowie z szefem delegacji polskiej ambasadorem Stefanem Wierbińskim

Gniew ludzkości przeciw zbrodniarzom wojennym W rocznicę wyroku norymberskiego

4 lata temu, 1-go października 1946 roku zapadł wyrok norymberski. Gdy ukazały się gazety donoszące o wyroku Trybunału Norymberskiego, ludzie wyrwali się z radością i na miejscu, na gorąco komentowali wyrok. Większość z głębokim niepokojem. Kogo bowiem skazano w Norymberdze? Hitlera? Nie. Junkersko-wielkokapitałistyczną klikę, która go wyhodowała? Nie. Wyrok śmierci zapadł tylko na najbardziej skompromitowanych, na najbardziej splamionych krwią milionów ludzi katów hitlerowskich.

Jedynie SS i gestapo uznano za organizację zbrodniczą. Sztab generalny, dowództwo Wehrmachtu, te kuznie planów niemieckiego imperializmu, zostały uniewinnione. W Norymberdze sędziowie: amerykański, angielski i francuski nie przemówili głosem swych narodów. Przemówili głosem Byrnesa, który na parę dni przed wyrokiem norymberskim zaatakował nasze granice, głosem amerykańskiego imperializmu, który już wówczas snuł plany odbudowy niemieckiego imperializmu. Nie byli mu do tego potrzebni doświadczenia Goeringa, Keitel, Sauckela czy Franka. Natomiast nie chciał zrezygnować z pomocy Schachta, przedstawił wielkiego kapitału niemieckiego, von Pappena, przedstawił ciela junkrów pruskich, Fritschego, specjalistę od szerszenia nienawiści do narodów słowiańskich, Doenitz, Raedera, przedstawicieli niemieckiego militarysty.

Procesów norymberskich było 15. Ostatni z nich zakończył się 14-go kwietnia 1949 roku. Plany imperialistów amerykańskich, zmierzające do odbudowy niemieckiego imperia-

lizmu w charakterze narzędzia imperializmu amerykańskiego, podczas pier szego rozprawy norymberskiej ujawniły się w swej załączkowej formie.

Proces niemieckich baronów przemysłowych był już tylko jedną wielką farsą. Procesy hitlerowskich generałów czy dyplomatów kończyły się uniewinnieniem większości o karzonych imperialistów amerykańskich konsekwentnie wybielali militarne i wielkoprzemysłowe kadry hitlerowskie, na których zamierzali oprzeć politykę rzeształcenia Niemiec za chodnich w bazę strategiczno-przemysłową dla swych agresywnych celów.

Polityka ta znalazła następnie swój wyraz w masowym zwalnianiu z więzień hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Na wolności znajduje się Friedrich Flick, szara eminencja hitlerowskiego przemysłu ciężkiego, mianowany w 1940 roku „fuehrerem gospodarki zbrojeniowej”.

olność cieszą się Ter-Meor, fabrykant komórek gazowych, Dietrich, fabrykant jadu propagandy, hitlerowskiej Schacht, Fritsche i wielu innych. W służbie amerykańskiego sztabu generalnego znajdują się hitlerowscy generałowie. Z szefem hitlerowskiego sztabu, burzycielem Warszawy, Guderianem, Acheson i Truman omawiają zagadnienie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Z komendantem doborowej dywizji SS „Grossdeutschland” generałem von Manteuffelem, prawą ręką Adenauera, opracowuje się zagadnienia wzkrzeszenia Wehrmachtu.

Analogiczny sreszt proces obserwujemy w Japonii, gdzie z więzień wyszło już ponad 90 zbrodniarzy wojennych, w większości wypadków morderców.

ludzi, którzy przygotowywali wojnę bakteriologiczną, którzy milionom przygotowywali śmierć od tyfusu czy cholery.

Na mocy uchwał nowojorskich wzkrzeszony zostaje niemiecki Wehrmacht. Znowu dymią kominy zachodnich niemieckich fabryk zbrojeniowych. Ulicami także Norymbergi, Stuttgartu, Hamburga, Bremy maszerują adenauerowskie bojówki złożone z byłych ss-owców.

Niepokój, który ogarnął milijony pokój ludzi, gdy między wierszami wyroku norymberskiego wycytał plany imperialistów amerykańskich, przekształcił się w potężny zorganizowany ruch, światowy ruch obrońców pokoju.

W najważniejszym dokumencie tego ruchu, w Apelu Sztokholmskim czytamy: „każdy rząd, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciw jakimkolwiek krajowi uważany będzie za zbrodniarza wojen nego”.

Ostrzeżenie to padło z ust prawie 400 milionów ludzi, którzy złożyli podpisy pod Apelem Sztokholmskim.

Dziś na Korei dokonują się działania, które ani rozmiarami, ani charakterem nie odiegają od zbrodni hitlerowskich. Szal morderstwa i amerykańskich imperialistów nie ustępuje szalowi ss-owców. Na wszystkich kontynentach widok gwiazdowego sztandaru USA wywołuje tę samą nienawiść co przed laty widok swastyki. Na wieść o dokonujących się i o projektowanych zbrodniach następców Hitlera i Mikado z wszystkich zakątków świata rozlega się pełen oburzenia okrzyk: „Obeszalność zbrodniarzy! Pod sąd morderców!”.

W ścisłym oparciu o masy pracujące korzystając z bogatych doświadczeń spółdzielczości ZSRR realizować będziemy Plan 6-letni

Okregowy aktyw Zw. Spółdzielni Spożywców obradował wczoraj w Kielcach

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Portretowej Prezydium WRN w Kielcach zgromadzenie okregowe aktywu Związku Spółdzielni Spożywców z terenu całego województwa kieleckiego. Celem tego zgromadzenia, które zwołane zostało z inicjatywy Zarządu Okregowego ZSS w Kielcach, było zapoznanie zebranych z wytycznymi Planu 6-letniego na polu działalności spółdzielni spożywców oraz omówienie dotychczasowych osiągnięć ZSS w I półroczu 1950 r.

Zgromadzenie zabrał głos Rada Okregowa ZSS w Kielcach tow. Kawalec, powołując prezydium obrad, w skład którego weszli: prezes Zarządu Głównego ZSS i poseł na Sejm RP tow. Żerkowski, dyrektor ZSS ob. Bogusławski, przedstawiciel Prezydium WRN ob. Rubka, ORZZ

Dwuletnie Liceum Celne w Gliwicach przyjmuje kandydatów zapewniając im dogodne warunki mieszkalne i użytkownicze

W Ośrodku Szkoleniowym, który Ministerstwo Finansów uruchomiło w Gliwicach, powstaje szkoła zawodowa typu, którego dotychczas w Polsce jeszcze nie było, mianowicie dwuletnie Liceum Celne. Zadaniem szkoły jest przygotowanie nowych kadr do służby w administracji celnej. Szkoła jest urządzona na wysokim poziomie. Budynek szkolny posiada własny radiowęzeł, piękną świetlicę, kino dźwiękowe. Przy szkole czynny jest internat, w którym mieszczą się dwu i trzyosobowe pokoje: łazienki i natryski oraz pralnia zapewniająca uczniom nader dogodne i kulturalne warunki bytowania. Nauka, mieszkalnie i utrzymanie są bezpłatne.

Bieżący rok szkolny rozpocznie się w dniu 1 listopada. Zapisy przyjmuje się do dnia 15 października br. Kandydatów po ukończeniu służby wojskowej lub zwolnieniu od tej służby, którzy ukończyli 9 klas szkoły podstawowej, gimnazjum (małą maturę) lub średnią szkołę zawodową, a którzy chcieliby poświęcić się w przyszłości służbie w administracji celnej mogą do dnia 15 października br. składać podania wraz z życiorysem pod adresem: Ośrodek Szkoleniowy Ministerstwa Finansów w Gliwicach, pl. Wolności 9.

Złóż datkę na Odbudowę Stolicy



Co na to Zarząd Miejski ZMP?

«Izba» dla młodzieży szkolnej na dworcu kolejowym w Skarżysku nie spełnia swego zadania

W poczekalni na dworcu kolejowym w Skarżysku — Kamiennej wisie ogłoszenie tej treści: „Młodzieży szkolnej — nie trac czasu na dworcu, korzystaj z biblioteki Izby młodzieży szkolnej”.

Zdziwił może każdego to, że mając swoją izbę młodzież uczy się w poczekalniach. Dziwnym jest również to, że uczniowie nie mogą dokładnie objaśnić gdzie się ta izba znajduje.

Po dość długim szukaniu odnajdujemy świetlicę w pokoiku obok poczekalni III klasy.

Pomieszczenie to wyglądałoby w tym przypomina wszystko, tylko nie „izba» dla uczącej się młodzieży.

W dwóch przeciwnych rogach izby stoją dwa stoły, przy których może się pomieścić zaledwie 20 osób. Na ścianie wiszą jeszcze dwa napisy, urągające temu wszystkiemu, co tu widać.

„Młodzieży nie trac czasu na dworcu, korzystaj z rozrywki w izbie młodzieży szkolnej”.

Woj. Jaroszkowa, Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych tow. Nogajczyk oraz kierownik Okregu ZSS tow. Słaboń.

Następnie zabrał głos prezes Zarządu Głównego ZSS tow. Żerkowski, który wygłosił zasadniczy referat na temat wykonania planu gospodarczego spółdzielczości spożywców za I półrocze 1950 r. oraz wytycznych działalności ZSS w roku 1951.

Po referacie obszernie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Kieleckiego Okregu ZSS wygłosił tow. Słaboń, kierownik Okregu. Jak wynikało z tego sprawozdania, to w pierwszym półroczu 1950 r. sieć sklepów PSS na terenie województwa wzrosła z 588 do 709 punktów sprzedaży, przy równoczesnym wzroście obrotów o 60 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. W związku z tym bardzo szybkim wzrostem ilości sklepów roczny plan rozwoju sieci PSS wykonany został w 126 proc. Już w I półroczu br. z drugiej strony jednakże to szybkie narastanie placówek detalicznej sprzedaży ZSS ma również pewne cechy ujemne, jak np. niedostateczne wyposażenie ich w sprzęt techniczny, niewystarczająca wyszkolona obsługa, która w dodatku ilościowo również nie odpowiada wymaganiom stawianym przez obowiązujące przepisy. Błędem jednak najważniejszym było to, że rozbudowa sieci sklepów detalicznej handlu uspołecznionego przeprowadzana była po najmniejowej linii oporu, dzięki czemu sklepy te powstały w większości wypadków w śródmieściu bez uwzględnienia potrzeb przedmieść i osiedli robotniczych. Równie słabo przedstawia się zagadnienie modernizacji sklepów, które zostało prawie w zupełności pominięte. Dlatego też najbliższym zadaniem stojącym przed kieleckim Okresem ZSS jest nie tylko troska o powiększenie stanu posiadania punktów sprzedaży detalicznej, lecz przede wszystkim troska o jak najszybsze zmodernizowanie sklepów.

Niezależnie od sieci punktów sprzedaży detalicznej, ZSS prowadzi obecnie na terenie województwa kieleckiego 35 gospód ludowych i 18 stołówek, w których wydano w ubiegłym półroczu 2.914.741 obiadów, przy czym obroty ich wyniosły 576.443 tys. zł. W gospodach tych można zauważyć następujące braki ogólne: prawie wszystkie lokale są zbyt małe i o bardzo słabej zdolności przepustowej, poza tym kuchnie ich nie są dostosowane do wydawania większej ilości posiłków ze względu na brak miejsca i urządzeń mechanicznych. Jeżeli chodzi o analizę prac poszczególnych gospód, to jak wykazała kontrola przeprowadzona przez Okreg ZSS najlepszą gospodą w województwie kieleckim jest gospoda w Jędrzejowie, a najgorsze są: nr 1 w Pińczowie, Nr 2 w Skarżysku oraz Nr 1 i 2 w Kielcach.

Na zakończenie swego referatu mówca omówił jeszcze zagadnienie szkolenia zawodowego i ideologicznego kadr pracowników oraz zanotował obecny stan finansowy ZSS.

Po referacie, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział szereg mówców. W swych przemówieniach podkreślali oni pełne zrozumienie aktualnych zadań, stojących przed spółdzielniami spożywców w walce o wykonanie Planu 6-letniego oraz wyrażali gotowość realizowania ich w jak najszybszym terminie.

W trakcie wygłaszania poszczególnych referatów jak również i w czasie dyskusji przybywały na salę delegacje terenowych placówek ZSS, które składały meldunki o zwycięskim wykonaniu planu rocznego. W imieniu piekarni PSS w Ostrowcu zabrał głos ob. Jakubiak, który zameldował o wykonaniu planu rocznego w 121 proc., przedstawiciel ma samy PSS w Skarżysku zameldował o wykonaniu planu w 140 proc., po czym w imieniu PSS Jędrzejów złożyła zebrany meldunek kol. Kurek.

Następnie odbyły się wybory nowej Rady Okregu ZSS, do której weszli: przewodniczący WKPG tow. Kawalec oraz 17 członków rekrutujących się z poszczególnych terenowych spółdzielni spożywców. Niezależnie od tego wybrano również 15 delegatów Kieleckiego Okregu ZSS na Ogólnopolski Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców, który odbędzie się w dniu 27 listopada br. w Krakowie. (J.K.)

W Ostrowcu — w połowie przyszłego tygodnia otwarta została wystawa, obrazująca osiągnięcia Planu 6-letniego. Na zdjęciu — przygotowania do wystawy na Rynku w Ostrowcu.

Przedwojenną tandetę i mało estetyczne towary zastąpiła wytwórczość Spółdzielni Przemysłu Ludowego

Niewielu zapewne mieszkańców naszego miasta wie, że przy ul. Sienkiewicza w Kielcach mieści się bardzo ciekawa i rzadka placówka handlu uspołecznionego, jaką jest sklep Spółdzielni Przemysłu Ludowego. Spółdzielnia ta skupia w sobie całą drobna wytwórczość chałupniczą z równa — wsi, jak również i w mieście, dostarczając swym członkom zapotrzebowaną ilość surowców oraz odbierając wyprodukowany towar.

Wyroby te są następnie sprzedawane w sklepach własnych lub też za pomocą punktów sprzedaży Spółdzielni „Spółnota Pracy”. W chwili obecnej kielecki sklep Spółdzielni Przemysłu

Przedwojenną tandetę i mało estetyczne towary zastąpiła wytwórczość Spółdzielni Przemysłu Ludowego

Ludowego posiada na składzie różnorodny asortyment towarów, na który składają się przede wszystkim bardzo ładnie wykonane zabawki dziecięce, maskotki, lalki oraz wyroby ręczne haftowane jak np. poduszki, serwety, obrusy itp. Niezależnie od tego w sklepie tym sprzedaje się również wyroby innych spółdzielni pracy sprzedających swą produkcję za pośrednictwem „Spółnoty Pracy”. Wyroby te są przeważnie z działy przemysłu odzieżowego i skózanego.

Największym powodzeniem cieszą się przeważnie wyroby ręczne haftowane oraz artykuły odzieżowe. Także zabawki znajdują wielu nabywców.

Zamiast na kolację z «jednym głębszym» na posiłek do Baru Mlecznego

W przeciwieństwie do gospód i restauracji spółdzielczych, w których największe natężenie ruchu przypada w godzinach popołudniowych, w barach mlecznych punktem kulminacyjnym jest okres pomiędzy godz. 6 i 8 rano. W tym czasie bowiem w barach mlecznych zjadają śniadanie spieszący do swych codziennych zajęć robotnicy, pracownicy umysłowi i młodzież szkolna.

Bar sprzedaje przeciętnie 280 l. mleka, 100 l. kakao oraz około 2200 bułek i kanapek dziennie. Niezależnie od tego zużywa się dziennie 40 kg. masła oraz od 300 do 500 jaj gotowanych lub smażonych.

Wyżej podane ilości nie dotyczą naturalnie tych dni, w których przypada większe natężenie ruchu jak np. w dni targowe lub też w wypadku przyjazdu jakiejś większej grupy wycieczkowej. W ostatnim czasie wprowadzony został przez szereg instytucji zwyczaj zamawiania większych ilości śniadań i kolacji dla uczestników kursów szkoleniowych lub kilkudniowych odpraw.

Dobre wyniki daje również system obsługi własnej, jaki został wprowadzony w barach mlecznych CSMJ. Bułkowa Baru nr 2, ob. Wanda Nowak stwierdza, że ten sposób wpływa dodatnio na szybkość wydawania.

Wędrownka po województwie

DOBRE WYNIKI PLANOWEJ AKCJI SKUPU ZBOŻA

(K-68b) Gromada Ludwinów w planowej akcji skupu zboża zdobyła pierwsze miejsce na terenie gminy Radków, wykonując 125 proc. normy. Trzeba nadmienić, że mieszkańcy tej miejscowości posiadają grunta V i IV klasy. Gromada Ludwinów docenia znaczenie planowej akcji skupu zboża i wyraża do współzawodniczą sąsiednie gromady Bezczerwice i Rogocin. A.Z.

Już w najbliższych dniach powstaną Komitety Opiekuńcze przy sklepach MHD

Celem dalszego usprawnienia pracy punktów sprzedaży detalicznej MHD, oraz celem jak najściślej powiązania ich z masami pracującymi zorganizowane zostaną z inicjatywy dyrekcji kieleckiego Oddziału MHD Społeczne Komitety Opiekuńcze, które przejmą patronat nad poszczególnymi sklepami.

Komitety te będą czynnikiem mobilizującym klasę robotniczą do praktycznego i czynnego współudziału

w handlu uspołecznionym, do walki o właściwy styl pracy w tych sklepach, do regulowania racjonalnego zaopatrzenia na podstawie istotnego zapotrzebowania oraz do energicznego eliminowania marnotrawstwa i spekulacji.

Zakres działania Komitetów jest szeroki, dlatego też w ich skład winni wchodzić oprócz przedstawicieli klienteli zaopatrującej się w danym sklepie również i przedstawiciele Ligi Kobiet, ZMP i innych organizacji społecznych, któreby jednocześnie popularyzowały założenia handlu uspołecznionego wśród swych członków.

Jak nas poinformowano w dyrekcji MHD, zorganizowanie Komitetów Opiekuńczych przy poszczególnych sklepach jest jeszcze tylko kwestią kilku dni. Należy się spodziewać, że nowopowstałe Komitety spełnią należycie swe zadania i przyczynią się do dalszego usprawnienia sprzedaży detalicznej w sklepach MHD.

Uwaga inżynierowie i technicy

Pełnomocnik NOT-u w Radomiu przystąpił do organizacji obowiązkowej rejestracji osób zatrudnionych na stanowiskach inżynierów i techników pracujących lub też zamieszkających na terenie miasta.

Powyższa rejestracja przeprowadza na zostanie w dniach od 1-go do 20-go października w godzinach od 12-00 do 20-00, w dniu powszednim i od 9 do 16 w niedzielę. Punkt rejestracyjny czynny będzie przy ulicy Rwańskiej nr. 4 w lewej oficynie — na I-szym piętrze.

Wydziały personalne instytucji i zakładów, zatrudniające osoby podlegające rejestracji winny wystawić im zaświadczenia o zatrudnieniu z podkreśleniem ostatnio zajmowanego stanowiska. Osoby prowadzące własne przedsiębiorstwa składają oficjalne zaświadczenia swoich przedsiębiorstw nawet w wypadku prowadzenia rejestrowanych przedsiębiorstw jednoosobowych.



KIELCE 2 PAŹDZIERNIKA

TEATR: PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ŻEROMSKIEGO — Sztuka A. Maliszewskiego p. t. „Wczoraj i przedwczoraj”. Początek przedstawienia o godz. 19.15.

KINO: „WARSZAWA” — wyświetli film produkcji węgierskiej pt. „PŁO MIENIE” oraz dodatek „Ceramika Węgierska”. Początki seansów: o godzinie 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę poranki o godz. 11.30. Dozwolony od lat 10.

KINO „BAŁTYK” — wyświetli film produkcji radzieckiej pt. „Maszenka” poc. seansów: 16, 18 i 20.

APTEKI: mgr Sikorska, 1-go Maja 56.

TELEFONY: 18-68 — Pogotowie Ratunkowe 11-11 — Straż Pożarna 18-12 — Komisariat MO (dyżurka) 11-69, 11-80 — „Słowo Ludu” 0 — miasteczko.

RADOM

PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — Sztuka pisarza radzieckiego J. Baltuszisa „Pieśń koguta”.

KINO: „BAŁTYK” — (ul. Moniuszki 15) — „Stiepan Razin”. Początki seansów: o godzinie 16, 18 i 20-tej.

„HEL” — (ulica Żeromskiego 47) — „O świecie”. Początki seansów: o godzinie 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę i święta poranki o godzinie 11-00.

APTEKI: mgr. Bruśnicka, Żeromskiego 5. mgr. Pastecki, Traugutta 40.

WYSTAWY: MUSEUM MIEJSKIE: Wystawa jesienna radomskich artystów Plastyków.

Wychowawcze fizyczne: SPORT



Ogólnowojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne

W dniu wczorajszym na pięknie udekorowanym stadionie Stali w Skarżysku odbyły się ogólnowojewódzkie mistrzostwa ZS Stal. W zawodach wzięło udział 86 lekkoatletów z Kielc, Radomia, Skarżyska, Starachowic i Końskich. Ogółem od było się 18 konkurencji, których wyniki były następujące:

KOBIETY:
60 m. 1) Aleksanderek (Radom) 8.6.

I Liga

Unia Ruch - Związkowiec (Poznań) 4:0 (2:0)
Kolejarz (Warszawa) - Związkowiec (Kraśów) 5:1 (4:1)
ŁKS Włókniarz-Budowlani (Chorzów) 1:1 (1:1).

II Liga

RADOM (tel. wł.) W meczu piłkarskim o mistrzostwo II Ligi rozegranym wczoraj w Radomiu, Gwardia (Szczecin) pokonała Radomiaka 3:2 (1:1).

Wyprawa piłkarzy ręcznych Liceum Żeromskiego do Starachowic

Piłkarze ręczni Lic. Żeromskiego bawili ostatnio w Starachowicach, gdzie rozegrali spotkania w koszykówce i siatkówce z reprezentacją tamt. Szkoły. Wyprawa przyniosła słowno. W siatkówce kielczanie ulegli SPP 0:3 (11:15, 14:16, 13:15) i w trójkach 0:2 (12:15, 13:15). Natomiast w koszu wygrali wysoko z gospodarzami 96:23. W najbliższej przyszłości reprezentacja piłki ręcznej Lic. Żeromskiego uda się do Radomia celem rozegrania kilku spotkań.

ZS Stal

2) Kubisa (Skarżysko) 9.2, 3) Sadza (Radom) 9.4;
100 m. 1) Aleksanderek (Radom) 14.3, 2) Kubisa (Skarżysko) 15.0, 3) Sadza (Radom) 15.5;
Skok wzwyż: 1) Sadza (Radom) 120, 2) Sycz (Skarżysko) 115, 3) Stepulów (Skarżysko) 110;
kula: 1) Kubisa (Skarżysko) 7.92, 2) Czajkowska (Radom) 7.56;
rzut dyskiem: 1) Czajkowska (Radom) 25.27, 2) Kubisa (Skarżysko) 13.16;
skok w dal: 1) Aleksanderek (Radom) 4.42, 2) Kubisa (Skarżysko) 3.92.



MEZCZYŹNI:
100 m. 1) Chojnacki (Radom) 11.8, 2) Bożyk (Starachowice) 12.4;
400 m. 1) Hłuberski (Starachowice) 55.4, 2) Strawiński (Kielce) 55.3, 15) m.: 1) Wasik (Końskie) 4.25, 2) Kończak (Radom) 4.32;
5000 m.: 1) Kamiński (Radom) 16.40, 2) Mysza (Starachowice) 16.54.

skok wzwyż: 1) Stasiolek (Skarżysko) 152;
kula: 1) Winiarski (Skarżysko) 12.07, 2) Skuza (Skarżysko) 11.10;
oszczep: 1) Winiarski (Skarżysko) 45.84, 2) Dąbrowski (Końskie) 40.80;
dysk: 1) Winiarski (Skarżysko) 38.84, 2) Skuza (Skarżysko) 32.59;
skok w dal: 1) Kupiecki (Starachowice) 6.04, 2) Głowiński (Końskie) 5.56.
W skoku o tyczce duży sukces uzyskał Winiarski (Skarżysko) bijąc doychczasowy rekord Okręgu Kieleckiego. Winiarski skoczył 3.12 m. Widzów ok. 3 tys. Na uwagę zasługuje sprawna organizacja zawodów.

Warszawa - Sztokholm 4:2 w tenisie

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu meczu tenisowego Warszawa - Sztokholm odbyło się spotkanie w grze po jedynkowej mężczyzn Davidsson - Skonecki.
Po przeszło 3-godzinnej grze zwyciężył Skonecki w pięciu setach 13:15, 6:0, 6:4, 3:6, 6:3.
W dniu wczorajszym na kortach CWKS w Warszawie rozegrano dalsze gry w ramach międzynarodowego meczu tenisowego Warszawa - Sztokholm, przy czym uzyskane wyniki były następujące:
Jedrzejowska - Gulbrandson 6:2, 9:7;
Stockenberg - Piątek 9:7, 7:5, 7:5;
Skonecki, Piątek - Davidson, Axelsson 6:3, 6:4, 6:4;
Gulbrandson, Davidsen - Skonecki, Jedrzejowska 6:1, 3:6, 6:3.
Spotkanie Stockenberg - Radzilo zostało przerwane z powodu zmroku przy stanie 8:10, 6:3.

KIELCE. — OGNIWO (SKARŻYSKO) — SPOJNIA (KIELCE) 1:0 (1:0).
Niezbity zasłużony porażka spódzielców w spotkaniu z liderem tabeli grupy południowej. W drugiej połowie meczu kielczanie mieli więcej do powiedzenia — na przeszkodzie do zdobycia zwycięskich bramek stanęła niecierpliwość ataku i pech (strzał Ziętala w poprzeczkę). Spójnia miała swojego najlepszego gracza w Stankiewicz w bramce. Pomoc kielczan nie istniała na boisku — w ataku zawiódł Korbel — a Borcholski udawał swoją grę, że należy mu się emerytura. Jedyną bramkę meczu zdobył Markowski w 30 min. Sędziował ob. Król (Padom). Widzów ok. 1.000.

KOLEJARZ (SKARŻYSKO) — STAL (KIELCE) 4:5 (4:2)
Nieszczęśliwa porażka metalowców na własnym boisku. Kielczanie prowadzili już 2:0, ze strzałów Sindaka III i Kręla, którzy bramki te uzyskali już w pierwszym kwadransie gry. Goście rewanżują się bramką zdobytą przez Marczewskiego z rzutu karnego. Po pauzie nieporozumienie Chmielewskiego z Zielińskim I, wykorzystuje przylotnie Marczewski, uzyskując wyrównanie. W chwili później Lange po rzucie wolnym zdobywa prowadzenie. Wyrównanie tym razem dla Stali pada ze strzału Wójcika. W chwilę po tym Sindak III nie wykorzystuje „jedenastki”. Na 5 minut przed końcem Kolejarz uzyskuje zwycięski punkt ze strzału nieobstawionego prawoskrzydłowego. Sędziował ob. Bukowski (Radom). Widzów 2.000.

KAZIMIERZA WIELKA (tel. wł.) UNIA — STAL (SKARŻYSKO) 4:1 (1:1).
Duży sukces Unii nad mistrzem Kiel. OZPN. Gra toczyła się przy dużej przewadze gospodarzy, którzy uzyskali bramki przez Kleczkę (2), Konopackiego i Sadowskiego po 1. Jedyną bramkę dla gości zdobył Kopec. Sędziował ob. Jedrzejczyk. Widzów ok. 2 tys.

SUCHEDNIÓW (tel. wł.) — GWARDIA — BUDOWLANI 4:2 (1:0)
Rozegrane przy dużym zainteresowaniu publiczności zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A Kiel.

OZPN pomiędzy Gwardią (Kielce) a Budowlaniami (Suchedniów) zakończył się zasłużonym zwycięstwem gwardzistów 4:2 (1:0).

TABELA GRUPY POŁUDNIOWEJ

1. Ogniwo (Skarżysko)	4 7 8 4
2. Unia (Kaz. W.)	4 5 7 4
3. Gwardia	3 4 9 5
4. Budowlani	4 4 8 7
5. Stal (Kielce)	4 4 9 12
6. Stal (Skarżysko)	2 2 7 5
7. Kolejarz	4 2 6 11
8. Spójnia (Kielce)	3 0 2 8

PIONKI (tel. wł.) — SPOJNIA (RADOM) — UNIA 2:1 (1:1).
Niespodziewany sukces outsidersa — Spójnia (Radom) nad Unią. Gospodarze przegrali na skutek słabej gry swojego ataku.

KOŃSKIE (tel. wł.) STAL (KOŃSKIE) — KOLEJARZ (RADOM) 3:0 (1:0).
Drużyna Stali odniosła w zawodach o mistrzostwo A klasy Kiel. OZPN zasłużone zwycięstwo, będąc lepszą na wszystkich liniach.

SANDOMIERZ (tel. wł.) — OGNIWO (RADOM) — SPOJNIA (SANDOMIERZ) 1:0 (0:0).
Porażka gospodarzy z niezbyt silnym Ogniwo. Spójnia przegrała na skutek słabej gry swego ataku, nie dysponowanego strzałowo.

RADOM (tel. wł.) STAL (STARACHOWICE) — STAL (RADOM) 2:1 (1:0)

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy A Kiel. OZPN rozegranych na boisku Stali w Radomiu Stal (Starachowice) pokonała Stal (Radom) 2:1. Dzięki zwycięstwu metalowcy starachowiccy umocnili się na pozycji lidera tabeli grupy południowej.

TABELA GRUPY POŁNOCCYJ

Stal (Starachowice)	4 8 20: 6
Stal (Końskie)	4 6 15:13
Ogniwo (Radom)	3 5 8: 4
Unia (Pionki)	3 3 16: 4
Stal (Radom)	2 2 4: 4
Spójnia (Sandomierz)	4 2 7: 9
Spójnia (Radom)	4 2 4:12
Kolejarz (Radom)	4 0 6:26

Stanisław DYGAŁ GORACE UCZYNNKI

STANISŁAW DYGAŁ Str. 169

Typ jednak, który u mężczyzn poza formalnym podziwem wzbudza, już tylko nudę, u kobiet zaś nie wywołuje zawiesi. Żadna nie tęskni za posiadaniem tego typu urody. Dlatego wychwalają go bez zastrzeżeń, używając cały zapas kobiecego obiektywizmu i kobiecej lojalności, których brak daje im się potem odczuć tak fatalnie we wzajemnych stosunkach.

Mowa tu, rzecz jasna, o kobietach ze świata wolnorynkowej konkurencji. Wolna między nimi konkurencja na rynku kobiecych uroków nie różniła się wiele od wolnej konkurencji mężczyzn na rynku kapitału. Nie różniła się. Była raczej jednym z najtrudniejszych, najbardziej odrażających stoisk, wielkiego kiermaszu pieniądza, żądaj, obciwości i krwi. Konkurencyjna walka kobiet o zbyt towaru swych uroków, toczyła się na terenie tak zwanego życia towarzyskiego, niemniej zajadłe i bezwzględnie, niż walka mężczyzn na terenie giełdy i handlu. Toczyła się o te same cele. O zdobycie sobie dostępu do kapitału i korzystanie z jego łask. Nic więc dziwnego, że gdy mężczyźni wypalali swą opinią publiczną przysłowie: „cel uświęca środki”, kobiety przełożyły je na swój język: „W miłości i na wojnie, wszystkie sposoby są dobre”.

Oczywiście: lajdackie cele uświęcały lajdackie środki. W każdym razie owa wolnorynkowa piękność przy stoliku, w barze „Metropol”, jeżeli nawet nie należała do rzędu tych, które są zdolne wzbudzać w mężczyznach wielkie namiętności, mimo wszystko posiadała „na rynku” swoją wysoką cenę. Oficjalnie i formalnie była „pięknością”. Mężczyznom schlebiali pokazywanie się w jej towarzystwie. Nie tylko schlebiali. Robili „dobre wrażenie”. To miało swieże znaczenie w interesach handlowych, lub na łatwych drogach kariery w burżuazyjnym świecie. Dzięki temu, pan. Stefa Wilkońska, jak nazywała się nasza wolnorynkowa piękność, cieszyła się przed wojną opinią osoby wpływowej. Później stała się nią istotnie. Miała kolejno trzech mężów.

7. pierwszym, znanym warszawskim adwokatem była zaledwie 16. roku. To małżeństwo zostało zawarte z zupełną bezwzględnością. On, dla swojej coraz bardziej rozrastającej się kancelarii, potrzebował ładnej i reprezentacyjnej żony, ona córka właściciela niewielkiej fabryki mydła i wychowawca ekskluzywnych pensji panny Plater chciała czempreszki wyjść za mąż. Przez pięć miesięcy i dwadzieścia dziewięć dni widzieli się ze sobą, poza

Str. 170 GORACE UCZYNNKI

wspólnym reprezentowaniem „swoich interesów” na rautach i premierach, zaledwie parę razy. Nie przemówili też do siebie słowa. Nie byli w stanie znaleźć żadnego tematu, który by ich jednakowo interesował. Trzydziestego dnia, szóstego miesiąca, adwokat wychodząc z domu powiedział: „prosiłbym, ażeby gazety leżały zawsze na stoliku w salonie, bo nie jestem w stanie uganiać się za nimi po całym mieszkaniu”. Na co pani Stefa wzruszyła ramionami. To zostało uznane za piekielną małżeńską awanturę i powód do rozwodu na tle niegodności charakterów.

Drużyna, naż był legionowym generałem, znanym hulaką i awanturnikiem. Z nim rozwiodła się pani Stefa już po trzech miesiącach, bardzo urozmaiconego życia, kiedy został przepiesiony do prowincjonalnego garnizonu, w następstwie narzbyt już głośnej w Warszawie nocnej awantury w „Adrii”, w czasie której zdemolował wszystkie instrumenty orkiestry jazzowej, oraz pozwolił attaché wojskowemu ambasady niemieckiej, by ten na znak polskoniemieckiej przyjaźni, objechał na nim okrajkami tańczący parkiet.

Z trzecim mężem, wysokim urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych, dotrwała pani Stefa aż do wojny. We wrześniu zgubili się w czasie jakiegoś bombardowania na szczeście Dyrektor Wilkoński przedostał się za granicę, ona została w okupowanej Polsce. Mówiono, że za hitlerowskiej okupacji w czasie której prowadziła elegancką kawiarnię na ulicy Mazowieckiej wykazując niemały zmysł do robienia pieniędzy, posiadała niemałe stosunki, niż przed wrześniem i że dzięki nim bardzo „pomagała”. Mówiono również, że te stosunki zawdzięczała głównie owej kawalerskiej jeździe w „Adrii”. Bardziej wtajemniczeni, twierdzili, że raczej wysokiemu stanowisku męża w MSZ-e. Być może, iż zarówno jedno jak drugie miało swoje znaczenie. Jest faktem, że stosunki te miała, jak również jest faktem, że „pomagała”. Tylko cała rzecz w tym komu i w jakich wypadkach? Zdaje się, że wtedy, kiedy na tej „pomocy” niemień niż pewnym polskim kołom — zależało Niemcom. W każdym razie, w przekonaniu swoim i swojego otoczenia, była pani Stefa, dobrą, pełną poświęcenia polską patriotką.

(ciąg dalszy nastąpi)

Radio

PONIEDZIAŁEK, 2 PAŹDZIERNIKA
5.00 Początek. 5.03 Sygnał. 5.05 Strzeżenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Polska pieśń masowa. 6.10 Muzyka. 6.30 Dzień. poranny. 6.45 Muz. 6.50 Gimn. 7.00 Nowe nagrania czeskie. 7.45 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 7.50 Kalendarz radio wy. 8.00 Streszczenie dz. porannego. 9.15 Mozaika ulubionych melodii. 9.30 „Dobre Miasto”. 10.10 Muzyka. 10.50 Informacje. 10.55 Audycja Szkolna. 11.15 Koncert. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dz. południowy. 12.15 Utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swoją kaitę. 13.15 Przerwa. 15.25 Program. 15.30 Kongres dzieci. 15.50 Chwila muz. 15.55 Nowa Kultura. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muzyka radziecka. 17.05 Radiowy kurs dla nauczycieli społecznych. 17.20 Muzyka. 17.55 Komendant dnia. 18.00 „Przy budowie”. 18.20 Muzyka kameralna. 18.45 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja literacka. 19.30 Muzyka. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Kwadrans piosenek radzieckich i polskich. 20.45 Lekcja języka rosyjskiego. 21.00 Koncert Symfoniczny. 22.00 Duety fortepianowe w wykonaniu Rawicza i Landauera. 22.15 Skrzynka Wszechwiedzy Radiowej. 22.30 „Na dobranoc”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Hymn i koniec audycji.

Tu mówi Moskwa

ADDYCJE W JĘZYKU POLSKIM
Radio Moskiewskie nadal codziennie ostry audyjo w języku polskim (według czasu polskiego):
Pierwsza audycja od godziny 11.15 do 11.29 na falach 19.58 i 19.78 metrów
16.59 na falach 25.6, 30.74, 30.8, 30.9 i 31.65 metrów
Trzecia audycja od godziny 19.50 do 19.59 na falach 31.27 i 105.8 metrów
Czwarta audycja od godziny 21.00 do 21.29 na falach 31.22 i 104.8 metrów.